

Pijany wjechał do rowu, po czym usnął na chodniku

Policjanci, którzy w noc z soboty na niedzielę zostali wezwani na miejsce kolizji na drodze Cisna - Żubracze, zastali samochód w rowie. Jego kierowcę znaleźli kilka kilometrów dalej, leżącego na chodniku w centrum Cisnej. Mężczyzna był pijany, w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu.

Do zdarzenia policjanci zostali wezwani o godz. 22.30. Kierowca jadący drogą z Cisnej do Żubraczego zauważył w rowie samochód osobowy. Policjanci na podstawie śladów komunikacyjnych wstępnie stwierdzili, że kierujący BMW jechał zbyt szybko, przez co wpadł w poślizg, wjechał do rowu, którym przejechał ponad 50 metrów i zatrzymał się dopiero na drewnianym słupie telefonicznym, który złamał.

Kierowcę BMW policjanci znaleźli w centrum Cisnej. Mężczyzna leżał na chodniku. Miał niekompletne ubranie, był brudny i jak się okazało pijany, w organizmie miał 1,80 promila alkoholu. Dodatkowo podczas sprawdzania mężczyzny policjanci ustalili, że 24-latek z Łańcuta ma aktywny, wydany przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów.

Informacja:
KPP LESKO
Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.